

Ofiary indonezyjskich służb na wyspie Yapen

22 grudnia 2015

Po dwóch tygodniach od nalotu indonezyjskich sił bezpieczeństwa na miejscowość Wanampompi na wyspie Yapen w Papui Zachodniej, zebrano i opublikowano szczegóły akcji, podczas której dopuszczono się brutalnego łamania praw człowieka. Według organizacji praw człowieka Tapol, jak również Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB), zamordowano czterech Papuasów, z czego dwóch zastrzelono, a dwóch kolejnych zmarło w wyniku tortur. Ośmioro kolejnych rdzennych mieszkańców odniosło poważne obrażenia.



Mieszkańcy wioski obchodzili pokojowo 54-rocznicę Dnia Niepodległości Papui Zachodniej, podnieśli zachodniopapuaską flagę i następnie odbyli modlitwę. Nagle przybyły jednostki indonezyjskiego wojska i policji, które zaczęły strzelać do mieszkańców, powodując ciężkie obrażenia u co najmniej 12 osób.

Poniżej prezentujemy niektóre z zatrważających szczegółów tego wydarzenia...

Herman Erik Manitori (33 lata) został postrzelony o godzinie

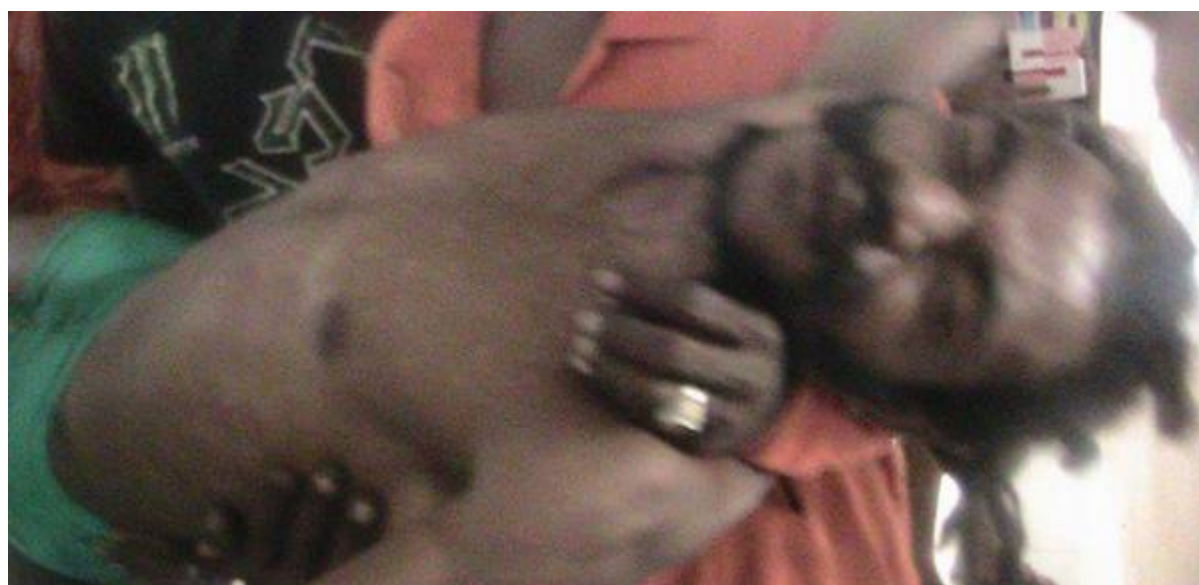
6:26 w obie nogi oraz w pobliżu tylnej części pasa. Następnie bito go kolbami karabinów tak surowo, że jego prawe oko zostało wydłubane, a zawartość jego mózgu wylała się. W rezultacie tych sadystycznych tortur zmarł w policyjnym samochodzie.

Julian Robaha (50 lat), został postrzelony o godzinie 6:27 w oba kolana i następnie zabrany do policyjnego samochodu na tortury. Obie jego nogi zostały odcięte, a jego brzuch rozerwano. Mężczyzna stał się drugą śmiertelną ofiarą rajdu indonezyjskich służb w Wanampompi.

Yonas Manitori (38 lat) jest starszym bratem Hermana Erika Manitoriego. Został postrzelony o godzinie 6:28 w jamę brzuszną i klatkę piersiową, po czym zmarł.

Darius Anderbi (45 lat) również został postrzelony o godzinie 6:28 i zmarł w wyniku odniesionych ran.

Agus Manitori (23 lata) został postrzelony w lewą nogę, starając się pomóc Hermanowi Erikowi Manitori. Następnie trafiono go ponownie w lewe udo oraz prawą kostkę, w momencie gdy próbował uciec do lasu. Upadł obok Hermana, który powiedział mu by uciekł do lasu. Gdy już biegł ponownie dosięgły go kule, rażąc go tym razem w lewe ramię oraz brzuch. Był ciężko ranny, nie otrzymał odpowiedniej opieki medycznej.



Yance Manitori (26 lat) został trafiony w obie kostki, jak również w lewe kolano podczas gdy próbował pomóc Agusowi Manitori i innym ofiarom. Wydaje się, że również nie otrzymał odpowiedniej opieki medycznej.

Paulin Wororowai (26 lat), został postrzelony w tors, w wyniku złamanego żebra kula utkwiła w jego ciele. Znajdował się w stanie krytycznym, wysłano go na leczenie na wyspę Biak.

Anton Toni Runaweri (43 lat) został postrzelony w szyję. Pocisk spenetrował jego usta i szczękę, powodując pęknięcie tej ostatniej. Znajduje się w stanie krytycznym i istnieje referencja aby wysłać go na poważne leczenie do Surabaya.

Sakaris Torobi (35 lat) – strzały, które trafiły w jego lewą nogę, roztrzaskały i połamały kości tej kończyny. W dniu 6 grudnia przeszedł operację w Biak.

Alius Karimati (45 lat) został postrzelony w ramię przez funkcjonariuszy mobilnych brygad policji gdy miał właśnie zbiec w stronę lasu. Krzyczał z bólu, ale nie trafił do szpitala na wyspie Biak.

Daud Luter Ayomi (53 lata) został postrzelony w ramię i bark. Jego ręka była złamana, a pocisk ugrzązł głęboko w jego ramieniu. Wysłano go do szpitala w Biak.

Pilemon Ayomi (49 lat) – pocisk trafił w jego ramię pozostawiając jego kości złamane. On także został wysłany do Biak celem zaleczenia poważnych obrażeń.



Organizacja Free West Papua Campaign, prowadząca międzynarodową kampanię na rzecz niepodległości Papui Zachodniej potępiła te zbrodnicze akty przeprowadzone tylko dlatego, że mieszkańcy wioski podnieśli flagę Papui Zachodniej (Bintang Kejora).

Przewodniczący organizacji Free West Papua Campaign, jak również rzecznik Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej, Benny Wenda, potępił ostatnie wydarzenia na wyspie Yapen mówiąc: „Za każdym razem łamie mi się serce gdy słyszę o takiej zbrodni, o jeszcze jednym okrucieństwie łamiącym prawa człowieka, dokonywanym przez indonezyjskie władze przeciwko mojemu narodowi. Jak można uzasadnić strzelanie i zabijanie niewinnych ludzi, za to, że podnieśli narodową flagę?”.

Benny Wenda ponownie zwrócił się do Melanesian Spearhead Group oraz Forum Wysp Pacyfiku o wysłanie misji, która mogłaby badać i odkrywać, takie przypadki naruszenia praw człowieka, a także pomóc powstrzymać „trwające do dziś ludobójstwo na melanezyjskich wyspiarzach Pacyfiku”. Benny Wenda zaapelował również do ludzi na całym świecie, aby zwrócili uwagę na to w „jak okropnej sytuacji znajdują się Zachodni Papuasi”, podkreślając, że „w XXI wieku świat musi wiedzieć o ludobójstwie w okupowanej Papui Zachodniej”.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: FreeWestPapua.org

Źródła: WolneMedia.net, Free West Papua Campaign Poland